

Prawne aspekty uboju rytualnego

1. Ubój rytualny, nazywany często także ubojem religijnym, w Europie związany jest przede wszystkim z praktykowaniem dwóch religii: judaizmu oraz islamu. Produkty spożywcze pochodzące z takiego uboju określane są odpowiednio jako koszerne (zgodnie z obrządkiem judaistycznym) lub halal (wedle zasad islamu). Uboju zwierząt dokonuje się zgodnie z nakazami religijnymi obu wyznań. Uzyskanie produktu pochodzenia zwierzęcego wbrew tym zaleceniom oznacza, że nie może być on skonsumowany przez ortodoksyjnego żyda czy muzułmanina, ponieważ będzie pokarmem zakazanym. Obie omawiane formy uboju religijnego mają pewne wspólne cechy. Dokonywane są przez specjalnie przeszkolone do tego celu osoby, a zwierzę jest uśmiercone bez wcześniejszego ogłuszenia, przez poderżnięcie gardła i doprowadzenie do wykrwawienia. To właśnie pełna świadomość zwierzęcia w trakcie jego uśmiercania budzi sprzeciw niektórych grup społecznych¹.

Kwestia uboju religijnego znalazła swoje odzwierciedlenie w aktach zarówno prawa międzynarodowego, europejskiego, jak i krajowego. Zawsze rozpatruje się ją w kontekście zasady dobrostanu oraz humanitarnej ochrony zwierząt. O ile obecnie na terytorium większości państw europejskich ubój ten jest dozwolony ze względu na wolność religijną, to jednak dyskusja nad słusznością takich regulacji wciąż powraca i można się spodziewać, że w przyszłości podejmowane będą próby przyjęcia innych norm dotyczących tej kwestii, np. większych ograniczeń czy być może nawet całkowitego zakazu.

Pomimo że jeszcze kilka lat temu Polska zaliczała się do państw całkowicie zakazujących dokonywania uboju zwierząt bez ogłuszania, ocenianego przez prawodawcę jako wysoce niehumanitarny, to kwestia ta powróciła do debaty publicznej. Przyczyną takiego stanu rzeczy była skarga wniesiona

¹ S. Mroczkowski, A. Frieske, *Prawna ochrona zwierząt gospodarskich*, Bydgoszcz 2015, s. 96–99.

do Trybunału Konstytucyjnego na przedmiotowe regulacje, które godziły w interesy niektórych mniejszości wyznaniowych w naszym kraju. W niniejszej sprawie Trybunał wydał wyrok 10 grudnia 2014 r.², przyznając słuszność stronie skarżącej. Konsekwencją tego orzeczenia był liczne komentarze dotyczące uboju rytualnego, przede wszystkim o charakterze publicystycznym³, ale także na gruncie nauk prawnych. Jako przykład opracowań naukowych warto wskazać obszerny komentarz W. Radeckiego⁴ do rozdziału 10 ustawy o ochronie zwierząt, poświęconego ubojowi, uśmiercaniu i ograniczaniu populacji zwierząt⁵. Przed wspomnianym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego została także wydana kilkudziesięciostronicowa publikacja dotycząca prawnoadministracyjnych aspektów uboju rytualnego⁶.

Podjęcie rozważań na temat regulacji dotyczących uboju rytualnego uzasadniają przede wszystkim względy społeczno-gospodarcze i praktyczne. Należy spodziewać się w przyszłości, że dyskusja na temat właściwej regulacji uboju rytualnego będzie pojawiać się na nowo w przestrzeni publicznej. Z jednej strony bowiem obserwujemy stały rozwój idei prawnej ochrony zwierząt, a co za tym idzie – odpowiednich regulacji z niej wynikających. Z drugiej strony prawdopodobne wydaje się, że środowiska praktykujące ubój religijny mogą w Europie stawać się coraz liczniejsze.

Nie bez znaczenia pozostaje także aspekt praktyczny podjętego problemu badawczego. Liczba komentarzy, która pojawiła się po wygłoszeniu wymienionego wcześniej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, wskazywałaby raczej, że omawiany problem prawny nie został w pełni rozwiązany. Przeciwnie wręcz, chociaż argumentacja Trybunału rozjaśniła pewne kwestie tego zagadnienia, to jednak pojawiło się wiele nowych wątpliwości, a niektóre tematy w ogóle nie zostały poruszone w uzasadnieniu wyroku. Dla uzyskania odpowiedniej klarowności tej materii pożądane są zatem kolejne naukowe opracowania o charakterze prawnym.

Tematyka prawnych aspektów uboju rytualnego jest bardzo obszerna, ponieważ główna jej materia jest wielowymiarowa. Ze względu na ograniczoną formę wypowiedzi głównym celem niniejszego artykułu jest przede

² Wyrok TK z 10 grudnia 2014 r., K 52/13, Dz. U. 2014, poz. 1794.

³ Np. *Wyrok, który przyniósł zamęt*, Rozmowa profesor E. Łętowskiej z redaktorem P. Rochowiczem, „Rzeczpospolita” z 9 marca 2015 r.

⁴ W. Radecki, *Ustawy o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2015.

⁵ Ustawa z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, t.jedn.: Dz. U. 2013, poz. 856 ze zm. (dalej jako: ustawa o ochronie zwierząt).

⁶ M. Rudy, A. Rudy, P. Mazur, *Ubój rytualny w prawie administracyjnym*, Warszawa 2013.

wszystkim ukazanie relacji pomiędzy trzema ideami: dobrostanu zwierząt, humanitarnego ich traktowania oraz uboju rytualnego jako obrzędu związanego z praktykowaniem danej religii. Drugim celem jest także określenie, jakie główne problemy prawne związane z uregulowaniem uboju rytualnego mogą zrodzić się na tle zależności pomiędzy wskazanymi wartościami. Dla właściwego zbadania zagadnienia niezbędna będzie analiza aktów zarówno prawa międzynarodowego, europejskiego, jak i krajowego.

2. Zasada dobrostanu zwierząt została wprowadzona do prawa unijnego w artykuł 13 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁷. Zgodnie z nią Unia Europejska i państwa członkowskie, formułując i następnie realizując politykę rolną, rybołówstwa, transportu, a także polityki dotyczącej rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej obowiązane są w pełni uwzględnić wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt. Prawodawca europejski w omawianym przepisie wyraził także ideę dereifikacji zwierząt – uznanie ich za istoty czujące. Konstrukcja art. 13 TfUE wskazuje, że to właśnie ta koncepcja determinuje i uzasadnia zasadę dobrostanu zwierząt. Warto zauważyć, że prawodawca europejski nadał jej znaczną rangę. Jest ona wyrażona w części TfUE poświęconej zasadom ogólnym, które wyznaczają kierunki działań Unii Europejskiej oraz wyrażają podstawowe wartości prawodawcy.

Należy jednak zaznaczyć, że komentowana zasada nie ma charakteru bezwzględny. Jej realizacja nie może być sprzeczna z prawem i zwyczajami państw członkowskich, które wynikają z obyczajów religijnych, tradycji kulturowych oraz dziedzictwa kulturalnego. Nie budzi wątpliwości, że ubój rytualny zwierząt jest obrzędem religijnym. Z tego względu praktyka ta jest legalna na terenie Unii Europejskiej. Jednakże, jak dowodzi M. Górski, norma wynikająca z artykułu 13 TfUE nie przesądza, że poszczególne państwa nie mogą podjąć szczególnych regulacji dotyczących tej kwestii. Z możliwości ustanowienia takich norm skorzystał prawodawca szwedzki, wprowadzając całkowity zakaz uboju rytualnego na terenie swojego państwa⁸. Na marginesie warto wspomnieć, że ze względu na obowiązującą w Unii Europejskiej zasadę swobody przepływu towarów członkowie wspólnot religijnych praktykujących ubój rytualny mają zapewniony na terytorium Szwecji

⁷ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, Dz. U. 2004, Nr 90, poz. 864/2 ze zm. (dalej jako: TfUE).

⁸ M. Górski, J. Miłkowska-Rębowska, *Komentarz do art. 13 TfUE*, w: *Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 261.

cji dostęp do produktów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego, które są pozyskiwane w wyniku uboju zwierząt bez ogłuszania dokonywanego w innych państwach członkowskich.

Prawo pochodne do zasady dobrostanu zwierząt zawartej w art. 13 TUE zostało uregulowane przede wszystkim w dyrektywach unijnych, szczególnie w aktach określających minimalne standardy ochrony poszczególnych gatunków zwierząt⁹, ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania¹⁰, czy ochrony zwierząt podczas ich transportu i związanych z tym działań¹¹, a także w dyrektywie dotyczącej ochrony zwierząt gospodarskich¹². Wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej są także stronami Europejskich konwencji o ochronie zwierząt hodowlanych i gospodarskich¹³ oraz o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju¹⁴.

Ponadto potrzeba odpowiedniego unormowania kwestii dobrostanu zwierząt przejawia się także w dwóch przyjętych dotychczas strategiach w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt – uchwalanych w czteroletnich perspektywach, odpowiednio na okres 2006–2010¹⁵ oraz 2012–2015¹⁶. Chociaż obie strategie zostały przyjęte w formie rezolucji Parlamentu Europejskiego i nie mają mocy prawnie wiążącej, to wyrażone w nich potrzeby i wartości związane z chowem i hodowlą zwierząt są aprobowane przez wszystkie państwa

⁹ Dyrektywa Rady 2008/119/WE z 18 grudnia 2008 r. ustanawiająca minimalne normy ochrony cieląt, Dz. Urz. UE L 2009, nr 10, poz. 7; dyrektywa Rady 2008/120/WE z 18 grudnia 2008 r. ustanawiająca minimalne normy ochrony świń, Dz. Urz. UE L 2009, nr 47, poz. 5; dyrektywa Rady 1999/74/WE z 19 lipca 1999 r. ustanawiająca minimalne normy ochrony kur niosek, Dz. Urz. UE L 1999, nr 203, poz. 53.

¹⁰ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, Dz. Urz. UE L 2009, nr 303, poz. 1.

¹¹ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2005 z 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97, Dz. Urz. UE L 2005, nr 3, poz. 1 (dalej jako: rozporządzenie dotyczące transportu zwierząt).

¹² Dyrektywa Rady 98/58/WE z 20 lipca 1998 r. dotycząca ochrony zwierząt gospodarskich, Dz. Urz. UE L 1998, nr 221, poz. 23.

¹³ Europejska Konwencja sporządzona w Strasburgu 10 marca 1976 r. o ochronie zwierząt hodowlanych i gospodarskich, Dz. U. 2008, Nr 104, poz. 665.

¹⁴ Europejska Konwencja sporządzona w Strasburgu dnia 10 maja 1979 r. o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, Dz. U. 2008, Nr 126, poz. 810.

¹⁵ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady z 23 stycznia 2006 r. w sprawie wspólnotowego planu działań dotyczącego ochrony i dobrostanu zwierząt w latach 2006–2010, KOM (2006) 13, Dz. Urz. UE C 49 z 28 lutego 2006 r.

¹⁶ Strategia w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z 4 lipca 2012 r. w sprawie strategii Unii Europejskiej w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt na lata 2012–2015, (2012/2043(INI)) P7_TA(2012)0290.

członkowskie, czego wyrazem są akty prawne przyjęte we wskazanych wcześniejszych latach, jak np. rozporządzenie dotyczące transportu zwierząt czy dyrektywa dotycząca ochrony zwierząt wykorzystywanych w celach naukowych¹⁷.

Wymienione w poprzednich dwóch akapitach akty nie wyczerpują oczywiście katalogu regulacji dotyczących dobrostanu zwierząt. Wskazane zostały tylko te, które mają najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia niniejszego opracowania. Mimo to wyraźnie widoczna jest waga, jaką prawodawca przypisuje zagadnieniu dobrostanu zwierząt. Niewątpliwie znaczny wpływ na taki stan rzeczy ma rosnąca od połowy minionego wieku popularność idei szeroko pojętych praw zwierząt. Zauważyć należy także, że zwiększa się świadomość konsumenta europejskiego. W 2007 r. ponad 60% Europejczyków było skłonnych zmienić miejsce zwyczajnego zaopatrywania swojego gospodarstwa domowego, aby otrzymywać produkty uzyskane z poszanowaniem zasady dobrostanu zwierząt¹⁸. Wzrost zainteresowania społecznego kwestią dobrostanu zwierząt przejawia się także poprzez organizowanie kampanii na rzecz zakazu uboju rytualnego¹⁹.

3. Prawodawca europejski nie definiuje w żadnym akcie pojęcia „dobrostanu zwierząt”. W kontekście rozważań nad tym zagadnieniem wykształciła się w doktrynie pewna praktyka²⁰ powoływania się na postulaty zawarte w raporcie Brambella, który został sporządzony w 1965 r. przez komisję powołaną przez rząd brytyjski w celu zbadania sytuacji zwierząt gospodarskich hodowanych metodami rolnictwa intensywnego. W skład komisji wchodził m.in. specjaliści z zakresu nauk zootechnicznych i lekarze weterynarii, a przewodniczył im F. W. R. Brambell²¹. W raporcie wyrażono pięć wolności przysługujących zwierzętom, do których można sprowadzić pojęcie dobro-

¹⁷ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych, Dz. Urz. UE L 2010, nr 276, poz. 33.

¹⁸ A. Velarde, A. Dalmau, *Animal welfare assessment at slaughter in Europe: moving from inputs to outputs*, „Meat Science” nr 92, 2012, s. 245.

¹⁹ Np. kampanie organizowane przez fundację Międzynarodowy Ruch na rzecz Zwierząt VIVA – Stop ubojowi rytualnemu!, <http://www.ubojrytualny.viva.org.pl/> [dostęp: 26.05.2016] czy przez Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt OTOZ Animals – Stop ubojowi rytualnemu!, <http://otoz.pl/stop-ubojowi-rytualnemu/> [dostęp: 26.05.2016].

²⁰ Np. M. Górski, J. Miłkowska-Rębowska, op. cit., s. 260; E. Sirsi, *Il benessere degli animali nel trattato di Lisbona*, „Rivista di Diritto Agrario” 2011, nr 2, s. 224; I. Lipińska, *Z prawnej problematyki dobrostanu zwierząt gospodarskich*, „Przegląd Prawa Rolnego” 2015, nr 1(16), s. 64.

²¹ E. Sirsi, op. cit., s. 224.

stanu: wolność od głodu i pragnienia, wolność od dyskomfortu, wolność od bólu, zranień i chorób, wolność od strachu i stresu, a także wolność do przejawiania naturalnych zachowań²². Jak wskazuje I. Lipińska, postanowienia zawarte w raporcie znalazły swój oddźwięk w późniejszym prawodawstwie europejskim²³.

Omawiane pojęcie oznacza zatem zapewnienie odpowiednich, godziwych warunków bytowych zwierzętom znajdującym się pod opieką człowieka. Zapewnienie dobrostanu przez osobę sprawującą pieczę nad zwierzęciem z jednej strony będzie oznaczało aktywne podejmowanie działań, jak np. dostarczanie pożywienia, zapewnienie dostępu do wody, dostarczenie środków leczniczych, gdy zajdzie taka potrzeba. Z drugiej strony może oznaczać powstrzymanie się bądź ograniczenie pewnych czynności, które mogłyby zwierzę np. stresować lub płoszyć. Przy realizacji zasady dobrostanu należy kierować się przede wszystkim gatunkiem zwierzęcia, jego stopniem rozwoju, przystosowania oraz udomowienia²⁴. Z tego też powodu prawodawca europejski przyjął kilka dyrektyw dotyczących minimalnej ochrony poszczególnych gatunków zwierząt, kierując się ich specyfiką.

W polskiej ustawie o ochronie zwierząt pojęcie dobrostanu pojawia się kilkakrotnie w rozdziale trzecim poświęconym zwierzętom gospodarskim. Po raz pierwszy w art. 12 ust. 7, w którym ustawodawca zawarł kompetencję ministra właściwego do spraw rolnictwa do określenia w drodze rozporządzenia minimalnych warunków utrzymywania niektórych gatunków zwierząt gospodarskich. Akt ten ma na celu zapewnienie zwierzętom właściwej opieki i warunków bytowych, biorąc także pod uwagę ich wpływ na zdrowie i dobrostan zwierząt. Należy przez to rozumieć, że dobrostan zwierząt nie jest tym warunkom równoznaczny. Tak sformułowany przepis sugeruje raczej, że jest to pewien stan, który będzie efektem poziomu życia zwierzęcia.

W tym miejscu należałoby postawić pytanie, czy dobrostan zwierząt jest pewnym postulowanym stanem zwierzęcia. Czy jest to jednak każdy rezultat, jaki zostanie osiągnięty w wyniku zapewnienia określonych warunków życia zwierzęcia? W drugim przypadku zależnie od jakości zapewnionego poziomu życia osiągnięty zostałby dobrostan o różnej wartości. Prawodawca posługuje się terminami „poziom dobrostanu” oraz „niski poziom dobrostanu” w art. 12g ust. 2 i 3 ustawy o ochronie zwierząt. Urzędowy lekarz weterynarii w trakcie kontroli może określić poziom dobrostanu kurcząt brojlerów. Nie sprecyzo-

²² I. Lipińska, op. cit., s. 64.

²³ Ibidem, s. 65.

²⁴ Art. 3 Europejskiej konwencji o ochronie zwierząt hodowlanych i gospodarskich.

wano jednak, w jaki sposób tego dokonuje, co – jak zauważyła I. Lipińska – może skutkować niewłaściwym zachowaniem ze strony ludzi względem zwierząt²⁵.

Możemy rozumieć niski poziom dobrostanu zwierząt w dwojaki sposób. Po pierwsze niski poziom może być związany z warunkami bytowymi zwierząt jakościowo gorszymi niż minimum wyznaczone w tej kwestii przez prawodawcę, a poziom wysoki – z owym określonym minimum. W drugim przypadku niski poziom może dotyczyć zapewnienia zwierzętom poziomu życia zgodnie z przepisami prawa, ale nie ponad to. Natomiast poziom wysoki odnosić się będzie do zwiększonej jakości życia zwierząt w porównaniu z minimalnymi warunkami bytowymi wyznaczonymi odpowiednimi normami prawnymi. Wskazana różnica jest niebagatelna i ma praktyczne znaczenie w kontekście rozważań o uboju rytualnym, ponieważ wybór sposobu interpretacji pojęcia „poziom dobrostanu” ma wpływ na to czy uznamy, że dokonanie uboju bez wcześniejszego ogłuszania będzie wyjątkiem od zasady dobrostanu, czy może jednak będzie mieściło się w jej granicach.

Zapewnienie wysokiego poziomu dobrostanu zwierząt jest także jednym z założeń ekologicznej produkcji zwierzęcej. Warunki chowu zwierząt, jakie muszą zapewnić gospodarstwa ekologiczne, uregulowano przede wszystkim w rozporządzeniu Rady nr 834/2007²⁶, rozporządzeniu Komisji nr 889/2008²⁷ oraz w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie niektórych warunków produkcji ekologicznej²⁸. Normy te zakładają zapewnienie wyższych standardów warunków bytowych zwierząt gospodarskich, niż te, które wynikają ze wspomnianych wcześniej w niniejszym artykule aktów ustanawiających minimalne warunki bytowe poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich. Należy oczekiwać, że w związku z tym osiągnięty poziom dobrostanu zwierząt będzie jakościowo lepszy. Dlatego wskazać należy, że mamy do raczej do czynienia z zapewnieniem dobrostanu zwierząt przy

²⁵ I. Lipińska, op. cit., s. 67.

²⁶ Rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007 z 28 czerwca 2007 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie (EWG) nr 2092/91, Dz. Urz. UE L 2007, nr 189, poz. 1 ze zm. (dalej jako: rozporządzenie nr 834/2007).

²⁷ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 889/2008 z 5 września 2008 r. ustanawiające szczegółowe zasady wdrażania rozporządzenia Rady (WE) nr 834/2007 w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych w odniesieniu do produkcji ekologicznej, znakowania i kontroli, Dz. Urz. UE L 2008, nr 250, poz. 1 ze zm. (dalej jako: rozporządzenie nr 889/2008).

²⁸ Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 18 marca 2010 r. w sprawie niektórych warunków produkcji ekologicznej, Dz. U. 2010, Nr 56, poz. 348 (dalej jako: rozporządzenie w sprawie niektórych warunków produkcji ekologicznej).

spełnieniu minimalnych warunków bytowych dla zwierząt gospodarskich, wyznaczonych przepisami prawa, a także z wysokim poziomem dobrostanu, gdy warunki, w których utrzymuje się zwierzęta, są lepsze niż minimalne, jak to się dzieje np. w gospodarstwach ekologicznych.

Nie można zatem uznać, że ubój rytualny mieści się w granicach zasady dobrostanu zwierząt. Ten sposób uśmiercenia zwierzęcia nie realizuje bowiem głównych postulatów raportu Brambella, ponieważ dopuszcza uczucie silnego dyskomfortu i stresu u zwierząt, a także bólu, gdyż nie dopuszcza możliwości uprzedniego ogłuszenia, co związane jest z udziałem pełnej świadomości zwierzęcia w trakcie jego umierania. Także na mocy art. 1 ust. 2 Europejskiej konwencji o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju zasadą jest, że uśmiercenie zwierzęcia następuje po jego ogłuszeniu, która to czynność ma na celu oszczędzić zwierzęciu, w każdym przypadku, wszelkich cierpień, których można uniknąć. Konwencja ta dopuszcza jednak w art. 17 wyjątkowe sytuacje, w których ubój może zostać dokonany przy pełnej świadomości zwierzęcia, m.in. ze względu na swobodę praktykowania religii.

Ogólną zasadę ogłuszenia zwierzęcia przed jego ubojem wprowadza także art. 4 ust. 1 rozporządzenia rady nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. Ogłuszenie ma na celu uniewrażliwić zwierzę na bodźce otoczenia w celu minimalizacji odczuwania bólu i stresu. Podkreślić należy zatem, że zarówno w konwencji o ochronie zwierząt przeznaczonych do uboju, jak i w rozporządzeniu nr 1099/2009 wyrażone zostało przekonanie, że ogłuszenie zwierzęcia przed jego ubojem wypełnia przesłanki dobrostanu, ponieważ pozwala na uniknięcie niepotrzebnego cierpienia poprzez właśnie uniewrażliwienie zwierzęcia na bodźce otoczenia. Konieczność przedubojowego ogłuszenia zwierzęcia w celu zapewnienia dobrostanu zwierząt gospodarskich została sformułowana także w oficjalnych stanowiskach Europejskiej Federacji Lekarzy Weterynarii (FVE)²⁹ oraz Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA)³⁰. Przedstawiciele nauk przyrodniczych podnoszą także, że ubój rytualny związany jest z niewyobrażalnym cierpieniem, strachem i stresem zwierzęcia, a zatem przekonanie, że ten

²⁹ Federation of Veterinarians of Europe, *Slaughter of animals without prior stunning*, http://www.fve.org/news/position_papers/animal_welfare/fve_02_104_slaughter_prior_stunning.pdf [dostęp: 16.06.2016].

³⁰ European Food Safety Authority, *Welfare aspects of the main systems of stunning and killing the main commercial species of animals*, https://www.efsa.europa.eu/sites/default/files/scientific_output/files/main_documents/45.pdf [dostęp: 16.06.2016].

sposób uboju mieści się w granicach dobrostanu zwierząt, należy uznać za błędny³¹.

Wyjątek od zasady ogłuszenia zwierzęcia przed ubojem został wprowadzony w art. 4 ust. 4, rozporządzenia nr 1099/2009, na potrzeby praktykowania obrzędów religijnych, ale tylko gdy ubój dokonywany jest w rzeźniach. Warunek ten ma zapewnić kontrolę nad takimi praktykami. Przepis ten jednoznacznie legalizuje ubój rytualny na terenie Unii Europejskiej. Jednakże na podstawie art. 26 ust. 2 lit. c rozporządzenia każde państwo członkowskie może zakazać uboju bez ogłuszania na swoim terytorium, wprowadzając tym samym wyższy standard ochrony zwierząt. Warunkiem koniecznym jest poinformowanie Komisji Europejskiej przez państwo członkowskie o przyjęciu stosownych regulacji w tym zakresie. Z tej możliwości skorzystał rząd Polski, notyfikując Komisji 27 grudnia 2012 r., że na terenie naszego kraju obowiązuje wyższy standard ochrony zwierząt, związany z całkowitym zakazem uboju zwierząt bez wcześniejszego pozbawienia ich świadomości³². Norma ta została zawarta w obowiązującym już wówczas art. 34 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

4. Należy w tym miejscu postawić pytanie: jaki charakter ma zasada dobrostanu zwierząt? Czy przemawiają za nią względy natury etycznej? Czy może jednak ekonomicznej? Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10 grudnia 2014 r. w sprawie uboju rytualnego³³ uznał, że dobrostan zwierząt należy traktować tylko jako przesłankę ekonomiczną. Prawdą jest, że zachowanie dobrostanu zwierząt gospodarskich związane jest z uzyskaniem lepszych wyników produkcji. Na przykład ograniczenie bólu i stresu zwierząt podczas ich uboju powoduje uzyskanie mięsa lepszej jakości³⁴. Jednakże interpretowanie tej zasady tylko w sposób utylitarny jest pewnym niezrozumieniem jej istoty.

Należy zauważyć, że współczesny nurt ochrony zwierząt zrywa z uzasadnieniem swoich celów wyłącznie przesłankami utylitarnymi, mającymi korzenie w antropocentrycznej wizji świata. Nie chronimy zwierząt tylko ze względu na ich użyteczność w stosunku do człowieka. Zwierzętom przypisuje się pewnego rodzaju status moralny, czy to po prostu ze względu na ich zdolność do odczuwania cierpienia, czy to z racji obowiązków człowieka wynikających z owej właściwości zwierząt³⁵. Dlatego należy uznać, że stwierdzenie

³¹ A. Elzanowski, *Religijne okrucieństwo*, „Rzeczpospolita” z 23 maja 2012 r.

³² W. Radecki, op. cit., s. 198.

³³ K 52/13.

³⁴ S. Mroczkowski, A. Frieske, op. cit., s. 58.

³⁵ Szerzej: L. Smaga, *Ochrona humanitarna zwierząt*, Białystok 2010, s. 38–62.

TK, zawarte we wspomnianym w poprzednim akapicie wyroku, dotyczące charakteru dobrostanu zwierząt, jest dość zaskakujące.

W doktrynie prawa wyróżnia się trzy typy ochrony zwierząt: konserwatorską (gatunkową), użytkową oraz humanitarną, ale to właśnie ta ostatnia warunkowana jest potrzebą minimalizacji cierpienia³⁶. Ochrona użytkowa związana jest z utrzymywaniem odpowiedniej wielkości pogłowia poszczególnych zwierząt gospodarskich, tak aby można było zaspokoić popyt konsumentów na produkty pochodzenia zwierzęcego³⁷. Jak już zostało to wyeksponowane w niniejszym artykule, dobrostan zwierząt jest efektem zapewnienia im takich warunków bytowych, które mają na celu przede wszystkim uniknięcie szeroko pojętego cierpienia zwierząt. Dlatego związek pomiędzy dobrostanem zwierząt i humanitarną ich ochroną wydaje się oczywisty. Właściwą konstatacją wydaje się zatem uznanie, że dobrostan zwierząt nie ma charakteru jednowymiarowego. Termin ten należy rozpatrywać zarówno z punktu widzenia ochrony humanitarnej, jak i użytkowej, o charakterze ekonomicznym.

Humanitarny aspekt dobrostanu zwierząt związany jest z pojęciem ich de-reifikacji, czyli uznaniem za istoty żyjące, zdolne do odczuwania cierpienia, w związku z czym człowiek powinien zwierzęta traktować w taki sposób, aby minimalizować ich cierpienie³⁸. Zasada ta została wyrażona po raz pierwszy w Światowej deklaracji praw zwierząt z 1978 r., proklamowanej 15 października 1978 r., a następnie była powtarzana w wielu aktach prawnych, np. w polskiej ustawie o ochronie zwierząt³⁹. Dlatego na podkreślenie zasługuje fakt, że dobrostan zwierząt jest pewnego rodzaju oczekiwanym stanem, który uzasadniony jest przede wszystkim względami humanitarnej ochrony zwierząt. O ile legalizacja uboju rytualnego jest wyjątkiem od zasady dobrostanu zwierząt, o tyle w pewnym sensie jest także wyjątkiem od reguły humanitarnej ochrony zwierząt.

Należy zatem wskazać, że w przypadku regulacji zagadnienia uboju rytualnego mamy do czynienia z konfliktem dwóch zasad prawa. Z jednej strony zasady humanitarnego traktowania zwierząt, a z drugiej – swobody wyznania. Bezsporne jest, że wolność wyznania jest jednym z praw człowieka. Została wyrażona zarówno w art. 9 europejskiej Konwencji praw człowieka⁴⁰, jak

³⁶ W. Radecki, op. cit., s. 15.

³⁷ S. Mroczkowski, A. Frieske, op. cit., s. 5.

³⁸ Ł. Smaga, op. cit., s. 84.

³⁹ Art. 1 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt.

⁴⁰ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołem nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, Dz. U. 1993, Nr 61, poz. 284.

i art. 10 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej⁴¹, a także w art. 53 Konstytucji RP⁴²; obejmuje także prawo do publicznego manifestowania swojego wyznania, na co powołują się zwolennicy uboju rytualnego. Wskazane powyżej akty prawne dopuszczają ograniczenia tego prawa w drodze ustawy przez wzgląd na bezpieczeństwo publiczne, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Czy istnieje zatem możliwość zakazania lub ograniczenia uboju rytualnego? Jego przeciwnicy odpowiadają twierdząco, powołując się na ochronę moralności. Również Trybunał Konstytucyjny, orzekając w sprawie uboju rytualnego⁴³, wziął pod rozwagę tę przesłankę jako najbardziej odpowiednią. Zdaniem Trybunału⁴⁴ ochrona moralności, o której mowa w art. 53 Konstytucji RP, w sensie prawnym oznacza odwołanie się do norm moralnych powszechnie uznanych w danym społeczeństwie. Konstatację taką należy uznać za słuszną. W dalszym toku rozważań Trybunał stwierdził, że refleksje na temat uboju rytualnego nie mogą być podjęte odrębnie, w oderwaniu od innych form uśmiercenia zwierzęcia w celach gospodarczych, które z kolei nie budzą sprzeciwu ogółu społeczeństwa.

W tym miejscu należy wskazać, że humanitarne traktowanie zwierząt, które motywuje zasadę dobrostanu zwierząt, jest również powszechnie akceptowane. W związku z humanitarną ochroną zwierząt wskazać możemy na taką normę moralną, jak nakaz obchodzenia się z nimi w taki sposób, aby oszczędzić im zbędnego cierpienia. Należałoby także rozważyć, czy nie wskazane byłoby jednak traktować uboju po uprzednim ogłuszeniu oraz uboju religijnego jako dwóch osobnych zjawisk. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z koniecznością zabicia zwierzęcia, aby móc uzyskać z niego mięso i inne produkty pochodzenia zwierzęcego. Taka potrzeba uśmiercenia zwierzęcia jest powszechnie akceptowana, a pozbawienie zwierzęcia świadomości, jak wskazuje prawodawca, ma zapewnić zwierzęciu minimum dobrostanu w momencie śmierci.

Natomiast drugi przypadek – uboju rytualnego, który wyłącza możliwość uprzedniego ogłuszenia zwierzęcia, budzi sprzeciw społeczeństwa, właśnie ze względu na niestosowanie tego minimum humanitarnego traktowania, którego przejawem ma być właśnie pozbawienie zwierzęcia świadomości. Uza-

⁴¹ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 2007, nr 303, poz. 1.

⁴² Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. 1997, Nr 78, poz. 483 (dalej jako: Konstytucja RP).

⁴³ Wyrok TK z 10 grudnia 2014 r., K 52/13, Dz. U. 2014, poz. 1794; postanowienie TK z 3 listopada 2015 r., K 32/14, Legalis, nr 1351877.

⁴⁴ K 52/13.

sadnienie Trybunału dotyczące kwestii moralności uboju rytualnego pomija aspekt powszechności norm moralnych wynikających z zasady humanitarnego traktowania zwierząt. Argumentacja Trybunału w tej kwestii spotkała się także z krytyką W. Radeckiego⁴⁵, a także E. Łętowskiej⁴⁶.

W związku z powyższym dopuszczalne jest rozpatrywanie uboju bez ogłuszania w kontekście moralności. Ze względu na to, że zwierzę jest żywą istotą, zdolną do odczuwania cierpienia, człowiek powinien traktować je w sposób humanitarny. Dlatego moralnie właściwe jest zapewnienie zwierzęciu odpowiedniego poziomu dobrostanu, również przez minimalizację negatywnych odczuć. Uśmiercenie go po uprzednim ogłuszeniu jest więc postawą pożądaną z moralnego punktu widzenia. Zakaz czy ograniczenie uboju rytualnego ze względu na ochronę moralności można zatem uzasadnić powszechnością norm związanych z humanitarnym traktowaniem zwierząt.

Jeżeli jednak uzna się potrzebę osiągnięcia kompromisu w obliczu dyskursu pomiędzy wolnością wyznania i humanitarną ochroną zwierząt w związku z ubojem rytualnym, to należy podkreślić, że wystarczająca wydaje się regulacja zezwalająca na taką formę uśmiercania zwierząt tylko na potrzeby wskazanych grup wyznaniowych przebywających na terenie naszego kraju. Konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 grudnia 2014 r. jest legalizacja uboju rytualnego na skalę zdecydowanie większą, niż wynikałoby to z potrzeb wskazanych grup religijnych, co również spotkało się z krytyką⁴⁷.

5. W podsumowaniu zaznaczyć należy, że uznanie zasady dobrostanu zwierząt za regułę prawną nie powinno budzić żadnych wątpliwości. Rodzić się one mogą co do tego, czym faktycznie ów dobrostan jest, a także jaki charakter ma wskazana zasada. Pożądane z praktycznego punktu widzenia wydawałoby się uchwalenie przez prawodawcę europejskiego jednolitej, klarownej definicji dobrostanu zwierząt, z uwzględnieniem różnego rodzaju stopni realizacji tego standardu w praktyce. W chwili obecnej w aktach prawnych można dostrzec pewne cechy dobrostanu, które wskazują, że jest stan zwierzęcia, będący efektem warunków bytowych, w jakich jest ono przetwarzywane.

⁴⁵ W. Radecki, op. cit., s. 203.

⁴⁶ Zob. *Wyrok, który przyniósł zamęt*, Rozmowa profesor E. Łętowskiej z redaktorem P. Rochowiczem, „Rzeczpospolita” z 9 marca 2015 r.

⁴⁷ Zob. *Cala prawda o uboju rytualnym*, Rozmowa profesor E. Łętowskiej z redaktorem C. Michalskim, „Krytyka Polityczna”, <http://www.krytykapolityczna.pl/artykuly/opinie/20121211/letowska-cala-prawda-o-polskim-uboju-rytualnym> [dostęp: 16.06.2016].

Jak podkreślono w niniejszym artykule, nie można mówić, że zasada dobrostanu zwierząt ma charakter tylko jednowymiarowy, tzn. albo humanitarny, albo ekonomiczny. Zasadne wydaje się raczej łączenie jej czy to z racjami humanitarnymi, czy też użytkowymi, w tym także o charakterze ekonomicznym. Należałoby także doprecyzować, do jakich zwierząt reguła ta znajduje zastosowanie. Czy do wszystkich? Czy może jednak istnieją gatunki, rodzaje zwierząt wyłączone spod stosowania tej zasady? Chociaż z punktu widzenia niniejszych rozważań warto wskazać, że z pewnością ma ona zastosowanie do wszystkich zwierząt hodowlanych.

Obowiązująca regulacja sugeruje, że ogłuszenie zwierzęcia przed dokonaniem uboju zawiera się w zasadzie dobrostanu i jest motywowane chęcią zapewnienia godnych, w miarę możliwości humanitarnych, warunków uśmiercenia zwierzęcia. W takim momencie istnieje zatem konieczność pozbawienia zwierzęcia świadomości, co potwierdzone jest w przytoczonych w niniejszym artykule stanowiskach świata nauki. Potrzeba sięgania do opracowań nauk przyrodniczych przy pracach legislacyjnych nad zagadnieniem uboju rytualnego wydaje się dość oczywista i ze wszech miar konieczna dla właściwego rozstrzygnięcia problematycznych kwestii.

Ubój rytualny należy traktować jako praktykę religijną i oceniać z uwzględnieniem zasady wolności religijnej, co nie budzi większych sprzeciwów. Jednakże wprowadzenie pewnych ograniczeń takich praktyk ze względu na ochronę moralności jest możliwe i znajduje uzasadnienie w uznanej powszechnie zasadzie humanitarnego traktowania zwierząt. Aktualne unormowania umożliwiają przeprowadzanie uboju rytualnego nawet na skalę przemysłową, co jest już nadużyciem w kontekście zasady dobrostanu zwierząt i obowiązku ich humanitarnego traktowania. Ewentualne kompromisy w omawianej materii powinny być podejmowane wyłącznie na użytek mniejszości religijnych przebywających w danym państwie.

LEGAL ASPECTS OF RITUAL SLAUGHTER

S u m m a r y

The aim of this paper was to present the relationship between the animals' welfare and their humane treatment and the ritual slaughter driven by religious views, and arising from it numerous legal issues. The analysis was made on the basis of the international, European and Polish law.

It has been concluded that ritual slaughter ought to be treated as a religious practice or tradition and be evaluated on the basis of the fundamental principles of the freedom of

religion. However, some restrictions may nevertheless be implemented to protect morality and be justified by the universally recognised principle of humane treatment of animals. The current norms and regulations allow for the industrial-scale ritual slaughter which is an abuse of animals' welfare and their humane treatment. Any compromise in the aforementioned matter should be available only for religious minorities living in a particular country.

GLI ASPETTI GIURIDICI DELLA MACELLAZIONE RITUALE

R i a s s u n t o

L'obiettivo dell'articolo è principalmente quello di mostrare i rapporti tra il benessere degli animali, il trattamento umano di essi e la macellazione rituale, considerata come espressione della fede religiosa professata, successivamente su questo sfondo di presentare problemi giuridici. Per raggiungere l'obiettivo così prefissato ad analisi sono stati sottoposti sia atti del diritto internazionale sia europeo sia nazionale.

Nella parte conclusiva l'autrice afferma che la macellazione rituale debba essere considerata come pratica religiosa e valutata in relazione al principio di libertà religiosa. Tuttavia, l'introduzione di alcune restrizioni di tale pratica al fine di tutelare la moralità è possibile ed è giustificata dal principio di trattamento umano degli animali comunemente riconosciuto. La normativa attuale permette di eseguire la macellazione rituale anche su scala industriale, il che costituisce ormai un abuso visti il principio di benessere degli animali e l'obbligo di trattarli in maniera umana. Qualsiasi compromesso in materia dovrebbe essere raggiunto unicamente per le necessità delle minoranze religiose che risiedono in un dato paese.